

Sygn. akt V AGa 11/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wiesława Namirska
Sędziowie:	SA Aleksandra Janas (spr.) SA Grzegorz Misina

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2020 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko Zakładom (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 7 listopada 2019 r., sygn. akt X GC 101/19

1. oddala apelację;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Aleksandra Janas	SSA Wiesława Namirska	SSA Grzegorz Misina
----------------------	-----------------------	---------------------

Sygn. akt V AGa 11/20

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wystąpiła do Sądu Okręgowego w Gliwicach z pozwem, w którym domagała się zasądzenia od pozwanej Zakładów (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. kwoty 175.325 zł wraz z kosztami procesu. Dochodzona kwota stanowiła pozostałą część wynagrodzenia za roboty budowlane, wykonane przez powódkę na podstawie umowy z dnia 12 września 2017 r., nr (...), zawartej z generalnym wykonawcą Przedsiębiorstwem (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w R., a dotyczącej realizacji inwestycji „(...)”. Zgodne

z zamówieniem nr (...) z dnia 20 marca 2018 r. oraz zleceniem nr (...) z czerwca 2018 r. powódka miała wykonać roboty zbrojarskie za wynagrodzeniem stanowiącym iloczyn 35 zł netto oraz liczby godzin przepracowanych przez pracowników powódki, zaś szacunkową wysokość wynagrodzenia określono na ok. 360.000 zł. Generalny wykonawca zgłosił pozwanej jako inwestorowi nawiązanie współpracy z powódką jako z podwykonawcą, na co pozwana nie zgłosiła sprzeciwu. W późniejszym okresie podpisano aneks z dnia 30 lipca 2018 r. do umowy nr (...) zawierający rozliczenie należnego powódce wynagrodzenia oraz potwierdzający, iż wysokość wynagrodzenia równa jest kwocie 540.000 zł. Także w tym zakresie inwestor nie wniósł sprzeciwu. Za prace wykonane w okresie od 1 lipca 2018r. do 31 lipca 2018r. powódka przedłożyła generalnemu wykonawcy fakturę na kwotę 239.820 zł oraz oświadczenie o ilości przepracowanych przez pracowników powódki godzin, jednak ostatecznie uzyskała wynagrodzenie w wysokości 64.495 zł. Podstawę żądania pozwu stanowił art. 647⁽¹⁾ § 1 k.c., a dodatkowo powódka wywodziła, że pozwana jako inwestor nie zapłaciła ani powódce, ani generalnemu wykonawcy i w następstwie wzbogaciła się kosztem powódki w rozumieniu art. 405 k.c.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty pozwana domagała się oddalenia powództwa i zasądzenia od powódki kosztów procesu. Podniosła, że jej solidarna odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia należnego powódce z tytułu wykonania zlecenia nr (...) jest ograniczona do kwoty 360.000 zł, tj. do wysokości wynagrodzenia określonego w tym zleceniu. Takie wynagrodzenie uzyskała powódka i ponad kwotę określoną umownie pozwana nie ponosi odpowiedzialności. Ponadto pozwana, powołując się na przepisy ustawy Prawo zamówień publicznych wskazała, iż aneks z dnia 30 lipca 2018r. do zlecenia nr (...) został zawarty z naruszeniem tychże przepisów, a wtedy podwykonawca jest traktowany jako niezgłoszony zamawiającemu, co skutkuje brakiem płatności wynagrodzenia. Ponadto pozwana wskazała, iż projekt aneksu nigdy nie został jej przedstawiony, a wiedzę o jego podpisaniu powzięła dopiero 13 września 2018 r. Dodatkowo zarzuciła, że przedstawione do pozwu załączniki rysunkowe do protokołu zaawansowania prac wskazują na wykonywanie robót wykraczających poza zakres zlecenia (...), bowiem występują tam roboty ciesielskie na budynku nr (...), (...) i (...), roboty zbrojarskie na budynku (...) oraz roboty polegające na wykonywaniu wykopu, a także układaniu betonu podkładowego. Pozwana nie miała żadnej wiedzy, aby powódka wykonywała te prace, dokumenty dołączone do pozwu zostały podpisane w większości przez osoby nieuprawnione do reprezentacji generalnego wykonawcy, ponadto nie zostały zaakceptowane przez pozwaną. Pozwana wskazała, że zmiana górnej granicy wartości wynagrodzenia jest zmianą bardzo istotną dla stron i w tym zakresie, dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanej, wymagała jej akceptacji. Wobec braku wiedzy pozwanej o zmianie wysokości wynagrodzenia i zawarciu aneksu z dnia 30 lipca 2018 roku, powódka nie może zasadnie twierdzić, że odpowiedzialność pozwanej została rozszerzona do kwoty 540.000 zł.

Wyrokiem z 7 listopada 2019 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej koszty procesu w wysokości 2.717 zł. Sąd Okręgowy ustalił min., że w dniu 12 września 2017 r., w związku z realizacją inwestycji „(...)”, pozwana jako inwestor zawarła z Przedsiębiorstwem (...) Spółką z o.o. w R. jako generalnym wykonawcą umowę nr (...)(budynek numer (...) i (...)) oraz umowę (...) (budynek numer (...)). Zamówieniem o nr (...) z dnia 20 marca 2018 r. oraz zleceniem nr (...) z czerwca 2018 r. generalny wykonawca zlecił powódce wykonanie robót zbrojarskich w zakresie robocizny. W zamówieniu strony ustaliły, że wynagrodzenie będzie wyliczone w oparciu o zestawienie ilości przepracowanych godzin zatwierdzone przez kierownika budowy zamawiającego przy wartości stawki za roboczogodzinę w wysokości 35 zł netto. W zleceniu nr (...) z czerwca 2018 r. strony ustaliły natomiast, że prace zbrojarskie mają być wykonane w budynku nr (...) i (...) przy stawce 35 zł netto za roboczogodzinę, przy czym szacunkowa wartość robót dla budynków (...) i (...) miała wynosić 360.000 zł. Zawiadomienie o zleceniu robót podwykonawcy wraz z poświadczoną za zgodność z oryginałem kopią zlecenia nr (...) przekazano pozwanej, która nie wniosła sprzeciwu. W dniu 30 czerwca 2018 r. powódka wystawiła fakturę o nr (...) na kwotę 295.505 zł za roboty wykonane w okresie od dnia 1 czerwca do 30 czerwca 2018 r., za które uzyskała wynagrodzenie od generalnego wykonawcy. Dnia 30 lipca 2018 r. generalny wykonawca oraz powódka podpisali aneks do zamówienia nr (...), określający wysokość wynagrodzenia na kwotę 540.000zł., tj. wyższego o 180.000 zł. Zawarcie aneksu podyktowane było zmianą w zakresie robót i zmianą wysokości wynagrodzenia. Sąd Okręgowy ustalił nadto, że w dniu 3 sierpnia 2018 r. pismem oznaczonym (...) generalny wykonawca przesłał wiadomością mailową do pozwanej projekty aneksów i zleceń do akceptacji, w tym zlecenia zawartego z powódką. Do pisma przewodniego były dołączone aneksy do

umów z innymi podmiotami oraz zlecenie powódce prac o wartości 400.000 zł (projekt zawartej później umowy nr (...)). Także i w tym wypadku pozwana nie wniosła zastrzeżeń. Jak ustalono, projekt aneksu z dnia 30 lipca 2018 r. przed jego podpisaniem nie został przedstawiony pozwanej, a jej pismo z dnia 3 sierpnia 2018 r. odnosiło się do późniejszego zlecenia nr (...). Pozwana powzięła wiedzę o aneksie z dnia 30 lipca 2018 r. dopiero w dniu 13 września 2018 r. Protokół zaawansowania robót nr (...) wraz z dołączonymi rysunkami technicznymi potwierdzał wykonanie przez powódkę prac zbrojarskich w budynkach (...) i (...) bez zastrzeżeń generalnego wykonawcy. Prace zbrojarskie w budynkach (...) i (...) oprócz powódki wykonywała jeszcze inna firma. Z jednego rysunku technicznego wynikało też, że w lipcu 2018 r. pracownicy powódki wykonywali podbudowę pod rampę zjazdową i zbrojenie w budynku nr (...) oraz że były wykonywane inne prace polegające na układaniu betonu podkładowego i wykonaniu wykopu. Na protokole zaawansowania robót nr (...) znajduje się ręczna notatka inżyniera budowy, iż w dniu 1 sierpnia 2018r. wyliczona ilość godzin pracy zostanie potwierdzona przez system elektroniczny ewidencji godzin pracy, a do protokołu odbioru zostanie dołączone oświadczenie kierownika robót (...) o zgodności godzin z systemem elektronicznym. Pracownicy powódki pracowali na budowie po 10-12 godzin dziennie, codziennie była sprawdzana obecność pracowników na budowie. W okresie od 1 lipca do 31 lipca 2018 r. pracownicy powódki przepracowali 6852 godzin. W dniu 31 lipca 2018 r. powódka wystawiła generalnemu wykonawcy fakturę nr (...) na kwotę 239.820 zł za prace wykonane od 1 lipca 2018 r. do 31 lipca 2018 r., zgodnie z protokołem zaawansowania robót nr (...) oraz z zamówieniem nr (...). Na piśmie inżynier budowy M. T. potwierdził przerób 6.852 godzin pracy w tym okresie. Ostatecznie z tej faktury pozwana wypłaciła powódce kwotę 64.495 zł uwagi na uzyskane przez powódkę wynagrodzenie od generalnego wykonawcy w kwocie 295.505 zł. Kwota ta została wpłacona powódce w dniu 18 września 2018 roku. Łącznie za prace zbrojarskie wykonane w lipcu 2018r. w budynkach (...) i (...) powódka otrzymała wynagrodzenie w wysokości 360.000 zł. Pismem z dnia 24 września 2018 r. pozwana poinformowała powódkę, że dnia 19 września 2018r. odstąpiła od umowy nr (...) zawartej z generalnym wykonawcą, a w dniu 23 października 2018 roku sporządzono protokoły odbioru wykonanych robót nr (...) i (...), do których dołączono zestawienia wartości wykonanych robót za okres od 1 sierpnia 2018 r. do 19 września 2018 r. Tego samego dnia sporządzono także protokoły z inwentaryzacji wykonanych robót na budynku nr (...) i osobny dla budynku nr (...). W dniu 25 października 2018 r. pozwana przesłała do generalnego wykonawcy oświadczenie o dokonaniu potrącenia wzajemnych wierzytelności tj. wierzytelności przysługujących generalnemu wykonawcy z tytułu faktur:

- z dnia 1 sierpnia 2018 r. na kwotę 211.907,89 zł ;
- z dnia 1 sierpnia 2018 r. na kwotę 1.211.812,38 zł;
- z dnia 23 października 2018 r. na kwotę 272.310, 08 zł

z wierzytelnościami przysługującymi pozwanej jako inwestorowi z tytułu wynagrodzeń wypłaconym podwykonawcom oraz not obciążeniowych na łączną kwotę 5.375.592,70 zł.

W oparciu o powyższe okoliczności Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo nie jest zasadne, niezależnie od przyjętego reżimu odpowiedzialności, podkreślając przy tym, że spór pomiędzy stronami dotyczył odpowiedzialności prawnej pozwanej jako inwestora za zobowiązania generalnego wykonawcy wobec powódki oraz odpowiedzialności pozwanej jako bezpodstawne wzbogaconej kosztem powódki.

Powołując się na art. 647⁽¹⁾§ 1 k.c. w jego aktualnym brzmieniu (znajdujący zastosowanie w sprawie) Sąd Okręgowy stwierdził, że sama umowa (...) z czerwca 2018 r. została zgłoszona pozwanej jako inwestorowi prawidłowo, a wynagrodzenie w niej uregulowane miało charakter mieszany: kosztorysowo-ryczałtowy. Strony ustaliły bowiem, że prace zbrojarskie mają być wykonane w budynku nr (...) i (...) przy stawce 35 zł netto za roboczogodzinę i zestawieniu ilości przepracowanych godzin zatwierdzonym przez kierownika budowy zamawiającego, przy czym szacunkowa wartość robót dla budynków (...) i (...) miała wynosić 360.000 zł. Tym samym ustalono zarówno mechanizm naliczania wynagrodzenia, jak i jego maksymalną wysokość, co wskazuje na mieszany charakter wynagrodzenia. Stwierdził też, że gdyby strony ustaliły wynagrodzenie sensu stricto kosztorysowe, to zbędne byłoby zawieranie aneksu z dnia 30 lipca 2018 r. Wreszcie zawarcie aneksu podyktowane była zmianą zakresu umowy, co znalazło potwierdzenie

w oświadczeniu pełnomocnika powódki złożonym na rozprawie. W konsekwencji warunkiem odpowiedzialności inwestora za prace objęte aneksem z dnia 30 lipca 2018 r. (obejmującym prace wykonane w okresie od 1 lipca 2018 r. do 31 lipca 2018 r.) było zgłoszenie aneksu inwestorowi przez wykonawcę lub podwykonawcę przed przystąpieniem do wykonywania tych robót, czyli najpóźniej 30 czerwca 2018 r., przy czym zgłoszenie to musiało nastąpić w przepisanej formie (pisemnej pod rygorem nieważności). Z materiału dowodowego wynikało jednak, że projekt aneksu z dnia 30 lipca 2018 r. przed jego podpisaniem nie został pozwanej przedstawiony, a jej pismo, uprzednio przywołane, odnosiło się do innego aneksu. O przedmiotowym aneksie pozwana powzięła wiadomość dopiero w dniu 13 września 2018 r. Sąd Okręgowy dodatkowo zauważył, że aneks zawarty w dniu 30 lipca 2018 r. regulował prace wykonane w dniach od 1 do 31 lipca 2018 r., a przepis wyraźnie wspomina, że przedmiot robót musi być zgłoszony przed przystąpieniem do ich wykonania. W tej sytuacji uznał, że przesłanki uzasadniające solidarną odpowiedzialność inwestora, w oparciu o nowy stan prawny nie zostały spełnione – aneks z dnia 30 lipca 2018 r. nie został zgłoszony inwestorowi, a zgłoszenie wymagało zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności. Odnosząc się z kolei do regulacji zawartej w art. 143 c ustawy Prawo Zamówień Publicznych ostatecznie stwierdził, że przepis ten nie tworzy żadnego reżimu odpowiedzialności poprzez analogię do odpowiedzialności inwestora za roboty budowlane wobec podwykonawców, zgodnie z zasadami wynikającymi z kodeksu cywilnego. Przepis ten nie wskazuje ani na odpowiedzialność solidarną, ani odpowiedzialność za cudzy dług i nie rozstrzyga, czy podwykonawcom służy do zamawiającego roszczenie o zapłatę swoich należności. Stwierdził też, że umowa o podwykonawstwo to stosunek dwustronny, prawnie skuteczny tylko inter partes, a uczynienie jakiegokolwiek osoby trzeciej (w tym przypadku zamawiającej pozwanej) zobowiązanym w związku ze stosunkiem prawnym, w którym nie uczestniczy, wymagałoby jednoznacznej decyzji ustawodawcy albo dokonania przez osobę trzecią czynności prawnej czyniącej ją odpowiedzialną za dług cudzy (np. udzielenia poręczenia za dłużnika albo przystąpienia do długu). Takiego skutku omawiane przepisy nie określają i nie kreują jakiegokolwiek rodzaju odpowiedzialności zamawiającego za nieuiszczone należności podwykonawców (dalszych podwykonawców). Sąd Okręgowy stwierdził też, że nawet jeżeli przyjąć, że można oprzeć roszczenie o powołany wyżej przepis to i tak, poprzez nieuzyskanie akceptacji pozwanej dla aneksu z dnia 30 lipca 2018 r. nie spełniono przesłanek odpowiedzialności inwestora. Wskazał, że zgodnie z umową (...) wynagrodzenie miało nie przewyższać kwoty 360.000 zł. Tymczasem w sprawie było niesporne, że za pracę wykonaną w oparciu o tę umowę w czerwcu i lipcu 2018 r. doszło do wypłaty wynagrodzenia w łącznej wysokości 360.000 zł (pierwszą wypłatę za fakturę o nr (...) z czerwca 2018 r. w kwocie 295.505 zł opłacił sam generalny wykonawca, a druga faktura, której opłacenia dotyczy niniejsza sprawa, została uregulowana do wysokości 64.495zł przez pozwaną, co łącznie daje kwotę 360.000 zł). Rozpatrując żądanie w reżimie bezpodstawnego wzbogacenia Sąd Okręgowy uznał natomiast, że nie zostały wykazane przesłanki uzasadniające zasądzenie żądanej kwoty. O ile sama usługa, jaką była robocizna, mogłaby stanowić element bezpodstawnego wzbogacenia, to jednak uwzględnienie powództwa wymagałoby wykazania przesłanek z art. 405 k.c. Sąd doszedł do przekonania, że nie można przyjąć, że pozwana jako inwestor jest bezpodstawnie wzbogacona w wyniku wykonania prac zbrojarskich przez powódkę w budynkach nr (...) i (...) ponieważ w dniu 12 września 2017 r., w związku z realizacją inwestycji „(...)”, inwestor zawarł z Przedsiębiorstwem (...) Spółką z o.o. w R. jako generalnym wykonawcą umowę nr (...) (dotyczącą budynków (...) i (...)) oraz umowę (...) (dotyczącą budynku (...)). Za prace objęte umowami zapłacił generalnemu wykonawcy, z czym tożsame jest dokonane potrącenie, którego skutecznie nie podważono. Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy stwierdził, że nie została wykazana wysokość bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej kosztem powódki, a kwoty wynikające z faktury wystawionej przez powódkę nie są równoznaczne z korzyścią w rozumieniu art. 405 k.c. Wprawdzie powódka domagała się dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, jednak wniosek ten został oddalony ponieważ Sąd uznał, że zbędne było ustalanie wartości prac ciesielskich wykonanych w lipcu 2018 r. przez powódkę, skoro nie zostało wypłacone wynagrodzenie za prace zbrojarskie w budynkach (...) i (...) i takich właśnie prac dotyczył aneks z dnia 30 lipca 2018 r., a nadto rampa wraz z podbudową była wykonywana w budynku nr (...), co nie ma związku z pracami objętymi umową (...) (jej przedmiotem były prace zbrojarskie w budynku nr (...) i (...)). Dodatkowo zauważył, że na terenie budowy prace zbrojarskie wykonywały, jak wynika z zeznań wszystkich świadków, dwie firmy zbrojarskie, natomiast powódka nie przedłożyła żadnych dokumentów, nie wykazała jakie były zakresy prac zbrojarskich wykonywanych przez każdą z firm w budynkach (...) i (...) w lipcu 2018 r., co uniemożliwiłoby dokonanie wyceny biegłemu.

W apelacji od tego wyroku powódka zarzuciła obrazę prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia: art.233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej, niezgodnej z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego w postaci zlecenia nr (...), polegającej na niewłaściwym uznaniu, że wynagrodzenie ustalone przez strony zlecenia miało charakter mieszany kosztorysowo – ryczałtowy, podczas gdy z załączonych do akt sprawy dokumentów, w tym zlecenia nr (...) wynika wprost, że wynagrodzenie miało charakter sensu stricto kosztorysowy, art.233 k.p.c. poprzez niezgodną z zasadami logiki ocenę materiału dowodowego w postaci zlecenia nr (...) oraz aneksu z dnia 30 lipca 2018 r., przejawiającą się w przyjęciu, że skoro pozwana powzięła wiedzę o aneksie dopiero w dniu 13 września 2018 r. to powódka przystąpiła do wykonania prac, których szczegółowy przedmiot nie został pozwanej zgłoszony, pomijając fakt, że pozwana akceptując zlecenie nr (...) zaakceptowała uprzednio, że wykonanie prac przez powódkę będzie trwało do 31 lipca 2018 r., art.227 k.p.c. w związku z art.217 § 1 k.p.c. i art.278 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, podczas gdy dowód ten dotyczy okoliczności mających dla sprawy istotne znaczenie, bowiem od ustaleń biegłego z zakresu budownictwa zależało wykazanie kwoty bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej kosztem powódki. Skarżąca zarzuciła też naruszenie prawa materialnego, a to: art.65 § 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie, polegające na dokonaniu błędnej wykładni oświadczenia woli powódki oraz Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o.o. w R. i przyjęcie, że intencją stron zlecenia nr (...) było przyjęcie ryczałtowo - kosztorysowego charakteru rozliczenia za wykonanie przez powódkę prac budowlanych objętych zleceniem, podczas gdy prawidłowa wykładnia oświadczeń woli tych podmiotów prowadzi do wniosku, że strony zastrzegły kosztorysowy sposób rozliczenia wynagrodzenia, art.647¹ k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że nie zostały spełnione przesłanki solidarnej odpowiedzialności pozwanej, podczas gdy prawidłowa wykładnia przepisu w połączeniu z prawidłową oceną materiału dowodowego prowadziłyby do uwzględnienia powództwa, a także art.410 k.c. poprzez jego niezastosowanie. Dodatkowo na podstawie art.380 k.p.c. oraz art.382 w związku z art.241 k.p.c. powódka wniosła o zbadanie przez sąd drugiej instancji postanowienia Sądu Okręgowego w przedmiocie oddalenia wniosku dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa na okoliczność wartości robót zbrojarskich i ciesielskich, wykonanych przez nią w okresie od 1 lipca 2018 r. do 31 lipca 2018 r. Ponadto domagała się dopuszczenia dowodu z trzech faktur VAT wystawionych w dniach 15 lipca 2018 r., 31 lipca 2018 r. oraz 25 sierpnia 2015r. na okoliczność wysokości bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej kosztem powódki i wskazała, że potrzeba przeprowadzenia tego dowodu powstała później, na skutek oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Na tej podstawie powódka domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje. Na wypadek oddalenia apelacji wniosła o zastosowanie art.102 k.p.c.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na swą rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Apelacja nie może odnieść skutku.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które znajdowały oparcie w zgromadzonych w sprawie dowodach oraz okolicznościach pomiędzy stronami niespornych. Podniesione w apelacji zarzuty naruszenia art.233 § 1 k.p.c. (oraz art.233 k.p.c., bez bliższego sprecyzowania o którą z dwóch norm zawartych w tym przepisie chodzi) okazały się niezasadne, a niezależnie od tego okoliczności, na których zarzuty się opierają, nie miały znaczenia w sprawie, o czym niżej. Przedmiotem zarzutu wadliwej oceny dokumentów w postaci zlecenia nr (...) wraz z aneksem z 30 lipca 2018 r. jest przyjęty przez strony tej umowy charakter wynagrodzenia, a po wtóre data, kiedy pozwana powzięła wiedzę o aneksie. Jeśli chodzi o pierwsze zagadnienie, materia wskazana w zarzucie może być przedmiotem rozważań na gruncie wykładni oświadczenia woli, a nie naruszenia zasad oceny dowodów. Skarżąca bowiem wywodzi, że wola stron ujawniona w dokumencie w rzeczywistości była inna, niż przypisana im przez Sąd Okręgowy, a zrekonstruowana przy zastosowaniu metod wskazanych w art.65 k.c. Po wtóre, negując stanowisko Sądu co do terminu zaznajomienia się przez pozwaną z faktem zawarcia aneksu z 30 lipca 2018 r. oraz jego treścią skarżąca w istocie nie podważa tego ustalenia, lecz związane z tym konsekwencje prawne, które miał na uwadze Sąd Okręgowy.

Ostatecznie, nie podzielaając zarzutów odnoszących się do naruszenia zasad oceny dowodów Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia faktyczne stanowiące podstawę rozstrzygnięcia i przyjął je za własne. W świetle tych ustaleń rozstrzygnięcie Sądu jawi się jako prawidłowe, a zarzuty naruszenia prawa materialnego nie znajdują żadnego oparcia.

Niezasadny okazał się zarzut naruszenia art.647¹ k.c. Zarówno sama skarżąca, jak i Sąd Okręgowy nie dokonali właściwej oceny faktu, jakim było odstąpienie od umowy o roboty budowlane, łączącej pozwaną (inwestora) z generalnym wykonawcą, z którym z kolei umowę zawarła powódka i z której to umowy wywodzi swe roszczenie wobec pozwanej. Tymczasem, badając znaczenie tego faktu należy mieć na uwadze, że wobec zgody inwestora na zawarcie umowy między powódką i generalnym wykonawcą powstała jego odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy, solidarna z odpowiedzialnością wykonawcy robót budowlanych. W doktrynie i judykaturze przyjmuje się, że jest to odpowiedzialność typu gwarancyjnego za dług cudzy. Art. 647¹ k.c. jest zatem przepisem o charakterze szczególnym, przez co wymaga ścisłej wykładni. Statuuje on solidarną odpowiedzialność inwestora z odpowiedzialnością wykonawcy - wobec podwykonawcy - określając wyraźnie jej zakres; ogranicza ją do odpowiedzialności za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę. Należy więc przyjąć, że inwestor jest zobowiązany wyłącznie do zapłaty wynagrodzenia należnego podwykonawcy, rozumianego jako jego należność główna, istniejąca na podstawie umowy zawartej z wykonawcą robót budowlanych. Odpowiedzialność inwestora jest powiązana z odpowiedzialnością wykonawcy za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy robót budowlanych, a jej podstawą jest umowa łącząca wykonawcę i podwykonawcę. Odstąpienie od umowy z łączącej inwestora z generalnym wykonawcą przez którąkolwiek ze stron powoduje zatem wygaśnięcie tej umowy ze skutkiem wstecznym, co prowadzi do wygaśnięcia odpowiedzialności inwestora na podstawie art. 647¹ k.c. Jak wskazano, dotyczy ona wyłącznie odpowiedzialności za zapłatę wynagrodzenia za wykonanie robót budowlanych i nie obejmuje obowiązku zapłaty innych należności przysługujących podwykonawcy wobec wykonawcy robót budowlanych. Skuteczne odstąpienie od umowy z podwykonawcą prowadzi do zmiany podstawy rozliczeń stron i podwykonawca traci roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane (zob. uzasadnienie uchwały SN z dnia 10 lipca 2015 r., III CZP 45/15, podjętej na gruncie poprzedniego stanu prawnego, jednak zachowującej aktualność również obecnie). Rozważania powyższe znajdują zastosowanie również w wypadku odstąpienia od umowy przez inwestora, co miało miejsce w rozpoznawanym wypadku. Także bowiem i w takim wypadku następuje wygaśnięcie umownego węzła obligacyjnego ze skutkiem ex tunc. Dodatkowo należy mieć na uwadze że co do zasady odstąpienie od umowy odnosi się do jej całego zakresu przedmiotowego, a w niniejszej sprawie przemawia za tym treść oświadczenia pozwanej zawartego w piśmie z 24 września 2018 r. (k.36). W każdym razie nie wykazano, by intencją pozwanej było objęcie odstąpieniem jedynie części zakresu przedmiotowego lub by w zamierzeniu miało ono wywrzeć jedynie skutek ex nunc. Odstąpienie przez pozwaną od umowy zawartej z generalnym wykonawcą i zarazem kontrahentem powódki skutkowało odpadnięciem reżimu odpowiedzialności pozwanej na podstawie art.647¹ k.c., co czyni zarzut naruszenia tego przepisu poprzez jego niezastosowanie niezasadnym. Na marginesie jedynie godzi się zaakcentować słuszne stanowisko Sądu Okręgowego co do braku przesłanek tej odpowiedzialności z uwagi na brak akceptacji pozwanej dla aneksu z dnia 30 lipca 2018 r. Abstrahując w tym miejscu od oceny charakteru wynagrodzenia trzeba mieć jednak na uwadze, że – odmiennie niż obecnie podnosi się w apelacji – ów aneks nie stanowił jedynie potwierdzenia wysokości zobowiązania wynikającego z wcześniej zawartego „zlecenia” i ustalonego w oparciu o przewidziane w nim zasady. Także same strony tak rozumiały istniejącą sytuację prawną, skoro uznały za konieczne ujawnienie swojej woli w kolejnej czynności prawnej. Potwierdzeniem takiego stanu rzeczy jest stanowisko pełnomocnika powódki przedstawione w toku rozprawy, zgodnie z którym zawarcie aneksu było podyktowane zmianą w zakresie robót oraz wysokości wynagrodzenia (k.168, tak też w piśmie z dnia 1 kwietnia 2019 r., k.89). Jest to okoliczność o zasadniczym znaczeniu ponieważ tym sposobem dokonano modyfikacji zobowiązania ujawnionego w „zleceniu” i objętego gwarancyjną odpowiedzialnością pozwanej. Za stanowiskiem, że poprzez zawarcie aneksu strony umowy znacząco zmodyfikowały jej treść przemawia także zmiana w wysokości wynagrodzenia z 360.000zł na 540.000zł. Wprawdzie w pierwotnej umowie wskazano, że kwota wynagrodzenia ma szacunkowy charakter, to jednak nie można zaakceptować, że dopuszczalny margines niepewności wynosi aż o 50%. Zaaprobowanie takiego stanowiska powódki prowadziłyby jeśli nie do obejścia art.647¹ k.c., to z całą pewnością

do unicestwienia gwarancyjnego charakteru tego przepisu. W takich zaś wypadku ochrona inwestora, której także wspomniany przepis służy, miałaby charakter czysto iluzoryczny. Skoro więc aneks z dnia 30 lipca 2018 r. istotnie modyfikował zakres obowiązków umownych, objęcie uregulowanego w nim zakresu odpowiedzialnością pozwanej jako inwestora wymagało spełnienia wymogów związanych z zawiadomieniem pozwanej w odpowiednim czasie i formie. Jak w sprawie ustalono, wymogi te nie zostały spełnione.

Z braku przesłanek odpowiedzialności pozwanej na podstawie art.647¹ k.c. zbędnym było roztrząsanie jaki charakter miało wynagrodzenie przewidziane w umowie zawartej przez powódkę i generalnego wykonawcę, a to w kontekście naruszenia art.65 k.c.

Odmienne też niż podnosi się w apelacji Sąd Okręgowy wskazał jasno, że w braku gwarancyjnej odpowiedzialności inwestora w rachubę mogłaby wchodzić odpowiedzialność pozwanej w ramach reżimu bezpodstawnego wzbogacenia. Powództwo jednak nie zostało uwzględnione ponieważ Sąd stanął na stanowisku, że powódka nie wykazała wysokości żądanej kwoty.

W tym miejscu należy wskazać, że nie był zasadny zarzut naruszenia art.227 k.p.c. w związku z art.217 § 1 k.p.c. i art.278 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy, teza dowodowa obejmowała wykonanie prac ciesielskich i zbrojarskich, podczas gdy przedmiotem umowy było wykonanie prac zbrojarskich. Zgodzić się też trzeba z Sądem Okręgowym, że dla potrzeb wyliczenia wartości bezpodstawnego wzbogacenia powódka nie zaferowała materiału dowodowego, który pozwoliłby na szczegółowe ustalenie zakresu wykonanych przez nią prac zbrojeniowych w budynkach (...) i (...), co uniemożliwiło biegłemu dokonanie ich wyceny. Jak ustalił Sąd Okręgowy, prace zbrojarskie w budynkach (...) i (...) wykonywał także inny podmiot. Rzeczą powódki było więc udowodnienie jaki był zakres prac wykonanych przez nią, przy czym właściwym kryterium nie była ilość godzin, ale zakres, rodzaj i jakość wykonanych prac zbrojarskich, gdyż to one stanowiły o wzbogaceniu pozwanej, a nie liczba godzin, w czasie których prace zostały zrealizowane. Dopiero poczynienie takich ustaleń stwarzałoby podstawę do zbadania wartości wykonanych prac, w czym niewątpliwie pomocna byłaby opinia biegłego. W realiach niniejszej sprawy, wbrew obowiązkowi wynikającemu z art.6 k.c., powódka nie zaferowała jednak dowodów, które umożliwiłyby stwierdzenie ponad wszelką wątpliwość jakie prace w zakresie objętym umową zawartą z generalnym wykonawcą, a dotyczącą budynków (...) i (...) zostały przez nią wykonane, co stanowiło przeszkodę w kontynuowaniu postępowania dowodowego w oczekiwany w apelacji sposób. Podkreślić bowiem trzeba, że to na stronie powodowej spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności, które następnie miałyby zostać poddane weryfikacji i specjalistycznej ocenie przez biegłego, nie było zaś dopuszczalne zastępowanie poszukiwaniem dowodów przez biegłego braku własnej, a niezbędnej inicjatywy dowodowej.

Skoro zatem powódka nie udowodniła zakresu wykonanych prac, oddalenie wniosku o zbadanie ich wartości poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego było prawidłowe, co ostatecznie doprowadziło do słusznej konkluzji, że nie zostało wykazane dochodzone roszczenie, poddane ocenie na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (świadczeniu nienależnym). Oceny tej nie może zmienić fakt, że powódka domagała się w apelacji dopuszczenia dalszych dowodów w postaci faktur VAT celem wykazania jakie poniosła wydatki w związku z realizacją umowy. Wniosek został oddalony ponieważ okoliczność, której dotyczył nie pozostawała w związku z przedmiotem procesu (wartością wzbogacenia pozwanej), a niezależnie od tego wszystkie faktury zostały wystawione przed wydaniem zaskarżonego wyroku, a powódka nie podał żadnych przyczyn, które usprawiedliwiłyby powstałe opóźnienie. Sąd uwzględnieniu wniosku stanął na przeszkodzie także art.381 k.p.c.

Mając to na uwadze na mocy art.385 k.p.c. w związku z art.374 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację, o kosztach postępowania apelacyjnego orzekając po myśli art.98 k.p.c. w związku z § 2 pkt 6 i § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U z 2015 r., poz.1800 ze zm.).

SSA Aleksandra Janas SSA Wiesława Namirska SSA Grzegorz Misina